Nr. 202. Należytość pocztową uiszczono gotówką. Piątek, 15 Września 1922. 112.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.
BIURA REDAKCJI I EKSPEDYCJA ul. Chorążczyzna 31. ADMINISTRACJA ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników S. SOKOŁOWSKI I SKA Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690.
Telefon Redakcji Nr. 178. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza w miejscu i na prowincji 50 Mk.

PRENUMERATA: miesięcznie
we Lwowie bez dostawy . . . . . 1.100·— Mk.
we Lwowie z dostawą . . . . . 1.250·— Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce . . . . . 1.250·— Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach . . . . . 2.000·— Mk.
Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej", Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska ulica Jagiellońska 7.

Wybory do Rad Izb lekarskich.

Izby lekarskie istniały przed powstaniem odrodzonej Polski tylko w zaborze pruskim i w zaborze austrjackim. Z nastaniem rządów polskich, skasowano Izby lekarskie w Poznańskiem, a przetrwały nadal tylko 2 Izby lekarskie w Małopolsce: w Krakowie i we Lwowie, jednak ich działalność była bardzo ograniczoną, gdyż opierała się na austrjackiej ustawie o Izbach lekarskich, która nie odpowiadała wymogom zawodu lekarskiego i od dziesiątek lat była atakowaną, a nawet w praktyce drogą bojkotu w niektórych okręgach państwa zwalczaną. W sprawie braków i ujemnych stron austrjackich Izb lekarskich nagromadzono bardzo obfity materjał studjów i projektów ustawodawczych i ten właśnie materjał posłużył głównie przy kodyfikacji polskiej ustawy z dnia 2. grudnia 1921 (Dz. ust. Nr. 105 poz. 763) o ustroju i zakresie działania Izb lekarskich.

Według tej polskiej ustawy utworzone w całej Polsce Izby lekarskie będą miały bardzo znaczną kompetencję i egzekutywę, czego właśnie austrjackim Izbom brakowało. Dość powiedzieć, że Sąd Izby lekarskiej może na lekarzy nakładać grzywny do wysokości 50.000 mk., a nawet odebrać lekarzowi prawo wykonywania praktyki lekarskiej na pewien czas, lub i na zawsze.

Polskie Izby lekarskie obejmują wszystkich lekarzy, a mianowicie także lekarzy rządowych i wojskowych, którzy do austrjackich Izb lekarskich nie przynależeli.

Utworzono w całem Państwie 7 Izb lekarskich: warszawską, warszawsko-białostocką, łódzką, krakowską, poznańsko-pomorską, lwowską, lubelską.

Wszystkie te Izby mają właśnie przystąpić do wyboru stałego przedstawicielstwa: Rad Izb lekarskich. Pierwsze głosowanie odbędzie się 10. grudnia br., a ewentualnie, powtórne wybory w dniu 14. stycznia 1923.

W Dziennikach Urzędowych Województw ogłosili Komisarze Wyborczy, którymi są Dyrektorowie Wojewódzkich Urzędów Zdrowia w siedzibie izby, listę uprawnionych do wyborów z oznaczeniem 10-dniowego terminu reklamacyjnego.

Izba lekarska we Lwowie obejmuje obszar Województw: lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego. Lista uprawnionych do głosowania wykazuje 1070 lekarzy, z czego na samo miasto Lwów przypada 416, na całe Województwo lwowskie 714, na Województwo stanisławowskie 167, na Województwo tarnopolskie 130 lekarzy. Nadto wykazano w liście 58 lekarzy wojskowych. Cyfra lekarzy, należących do Izby lekarskiej lwowskiej jeszcze się nieco powiększy wskutek reklamacji, których termin upływa z dniem 20. września br.

Lista jest od 10. września br. do przejrzenia we wszystkich Starostwach, we Lwowie w fizykacie miejskim. Izba lekarska lwowska będzie po warszawskiej największą co do liczby członków. Wybrać ma w dniu 10. grudnia br. 38 członków Rady Izby lekarskiej, jako stałego przedstawicielstwa.

Rada ta wybierze następnie 5 członków do składu Naczelnej Izby lekarskiej w Warszawie jako instancji odwoławczej i kierowniczej dla wszystkich Izb lekarskich w Polsce.

Rada każdej Izby lekarskiej wybierze z pośród siebie zarząd (Wydział wykonawczy), złożony z 5—9 członków, a z pośród siebie lub z pośród wszystkich członków Izby wybiera Komisję rewizyjną i Sąd Izby lekarskiej, złożony z 12—24 członków.

Przejazd Naczelnika Państwa przez Lwów.

Krótką chwilę gościł wczoraj Lwów Naczelnika Państwa, który, w przejeździe do Rumunji, wysiadł z pociągu na dworcu głównym, by przyjąć hołd i powitanie zgromadzonych licznie reprezentacji.

Na peronie, udekorowanym choiną i wysłanym chodnikami, oczekiwała o godz. 1 w południe kompanja honorowa wojska ze sztandarem i muzyką 19 pułku, delegacje oficerskie z gen. Jędrzejewskim, gen. Stan. Hallerem, gen. Lindem i płk. Thullie'm, Wojewoda Grabowski i delegacja Województwa, Prez. Neumann i Wiceprez. Stahl z reprezentacją miasta, Dyrektor policji Reinlender, Rektorowie najw. uczelni, Prez. Dyrekcji kolei Barwicz, Prez. Bugno, Bieniawski, Kurator Sobiński, Prezes Targów Wschodnich Turski z Dyrektorami Grossmannem i Puchalskim, grupa b. Legionistów, Prezes Tow. dziennikarzy polskich Laskownicki i liczne delegacje.

Punktualnie o godz. 1 zajechał przed peron pociąg wiozący Naczelnika Państwa. W tym momencie rozległ się gromki głos komendy: „Prezentuj broń!", zaś orkiestra odegrała „Jeszcze nie zginęła!"

Z Naczelnikiem Państwa przybyli Minister spraw zagr. Narutowicz, gen. Suszyński, lekarz pułkownik dr. Pieszczyński, adjutanci Sołtan-Horodyński i Iżycki i kilku innych dostojników.

Naczelnik Państwa wysiadł z wagonu, przywitał się z wojewodą Grabowskim i prezydentem Neumannem i z innymi reprezentantami władz i wojskowości, zaś po złożeniu raportu przez dowódcę kompanji honorowej kap. Korbuta przywitał się serdecznie z korpusem oficerskim.

Nagle rzęsisty deszcz różnobarwnych kwiatów obsypał Naczelnika: to dziatwa z ochronki im. Józefa Piłsudskiego urządziła owację drogiemu Wodzowi Legionów.

Następnie wojewoda Grabowski przedstawił Naczelnikowi szefów wydziałów, zaś gen. Jędrzejewski komendantów pułków we Lwowie konsystujących.

Dłuższy czas rozmawiał Naczelnik Państwa z dyrektorem Turskim, który złożył sprawozdanie z obrotu handlowego Targów Wschodnich, zaś Minister Narutowicz potwierdził słowa p. Turskiego z tem, że według relacji posełstw państw obcych Targi Wschodnie wzbudziły powszechne zainteresowanie.

O godz. 1'30 Naczelnik Państwa pożegnał się ze wszystkimi, zaś obecne na dworcu delegacje b. Legionistów zgotowała serdeczną owację swemu ukochanemu Komendantowi. Gdy Naczelnik wsiadł do wagonu, kompanja honorowa ponownie broń sprezentowała, zaś orkiestra odegrała hymn narodowy.

Wśród okrzyków „Niech żyje!" rozległy się sygnały do odjazdu i wolno potoczyły się koła pociągu.

*

Czerniowce. (PAT.) 13. września. Witany po drodze bardzo uroczyście na dworcach we Lwowie, Stanisławowie i Kołomyji przez reprezentantów władz wojskowych i cywilnych i ludność Pan Naczelnik Państwa przybył na granicę polską do Śniatyna, gdzie przyjął między innymi delegację huculską, a o godz. 8 wiecz. stanął w Czerniowcach, witany przez adjutanta królewskiego Scoletti'ego, gen. dywizji Petala, reprezentantów ministerstwa spraw zagr., wewn., i kolejowego oraz władz lokalnych. Wśród olbrzymiego entuzjazmu ludności, zebranej na dworcu, wśród której znajdowała się również ludność polska, przeszedł Naczelnik Państwa przed frontem kompanji honorowej przy dźwiękach hymnu polskiego. Reprezentantów władz przedstawił Naczelnikowi Państwa poseł polski w Bukareszcie p. Skrzyński.

Bukareszt, 13. września. (PAT.). Cała prasa dzisiejsza poświęca artykuły wstępne wizycie Naczelnika Państwa Polskiego, dając przy sposobności szczegółowy życiorys i podkreślając rolę, jaką odegrał Marszałek Piłsudski w dziele odzyskania niepodległości Polski.

Bukareszt, 13. września. (PAT.). Wczoraj wieczorem wyjechali z Bukaresztu do stacji Grigore Ghika Voda na przywitanie Naczelnika Państwa Polskiego następujący przedstawiciele króla i rządu rumuńskiego: w imieniu króla komendant Scoletti, adjutant królewski, w imieniu armji gen. Petala, w imieniu rządu sekretarz generalny ministerstwa spraw wewn. Franasovici, generalny dyrektor kolei żelaznych Constantinescu, szef bezpieczeństwa publicznego Voinescu, oraz dwaj przedstawiciele ministerstwa spraw zagr., którzy będą przydzieleni do Ministra Narutowicza.

Statut Małopolski Wschodniej
wniesiony zostanie na pierwsze posiedzenie Sejmu.

Warszawa, 13. września. (PAT.). Dziś w godzinach popołudniowych przybył do Sejmu Pan Prez. Nowak i odbył naradę z Marszałkiem Trąmpczyńskim. Wynikiem obrad było postanowienie, że na plenarnem posiedzeniu Sejmu we wtorek 19. bm. rozpatrywaną będzie sprawa wschodniej Małopolski, zaś expose Pana Ministra skarbu zostanie wygłoszone na jednem z następnych posiedzeń.

Pierwszemi wyborami do Rady Izb lekarskich, które są właśnie w toku kieruje Rządowy Komisarz wyborczy, którym dla Izby lwowskiej jest Naczelnik Wydziału zdrowia Urzędu Wojewódzkiego (Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu zdrowia) we Lwowie.

Równocześnie postawiło Ministerstwo zdrowia dotychczas istniejące Izby lekarskie w Krakowie i we Lwowie w stan likwidacji. Do przeprowadzenia likwidacji ustanowił Minister zdrowia dla każdej z tych Izb Komisarza, dla Izby lwowskiej w osobie dotychczasowego Prezydenta Izby. Zadaniem tego Komisarza jest objąć zarząd majątku Izby, przeprowadzić likwidację i przekazać akta i majątek zliwidowanej Izby nowej Izbie lekarskiej lwowskiej, względnie krakowskiej.

Sprawami Izby, aż do ukonstytuowania się władz Izby zarządza Rządowy Komisarz Wyborczy, który też zwołuje pierwsze posiedzenie Rady Izby.

W ten sposób zamyka się 30-letni okres pracy lwowskiej Izby lekarskiej dawnego ustroju. A praca ta była chlubna, z pożytkiem dla stanu lekarskiego i dla społeczeństwa. Izba lwowska pośród Izb lekarskich w b. Austrji odszczególniła się wielką pracowitością i ruchliwością i z jej opinją liczono się poważnie w kołach zawodowych w całem państwie. Pomimo bardzo szczupłego zakresu działania umiała rozwinąć szerszą akcję, podejmując inicjatywę w wielu zagadnieniach społecznych, wiążących się z wykonawstwem sztuki lekarskiej.

Znaczny dorobek pracy przekazuje w spadku nowej, polskiej Izbie lekarskiej we Lwowie, do której przedstawicielstwa niewątpliwie wejdą dawni pracownicy, opierający się na długiem doświadczeniu i zaszczytnej tradycji.

Dr. Mikołajski.

W sprawie Małopolski Wschodniej.

Warszawa, 13. września.

(AW.) „Rzeczpospolita" pisze: Pogłoski, rozszerzane przez rusko-ukraińską prasę, jakoby mocarstwa zachodnie przeciwne były wyborom w Małopolsce wschodniej, są nietylko nieprawdziwe, ale wręcz przeciwne rzeczywistemu stanowi rzeczy. Rząd polski postępuje w myśl otrzymanych w tej sprawie zapewnień w ścisłym kontakcie z rządami zachodnimi, które uważają wybory wraz z przeprowadzeniem ustawy o samorządzie za właściwe zarządzenie.

*

Pisma warszawskie donoszą:

Narady ściślejszej komisji znawców w sprawie ustawy samorządowej dla trzech Województw wschodniej Małopolski odbyły się w dn. 8. i 9. bm. W naradach tych wzięli udział obok przedstawicieli rządu, pp. prezydenta Nowaka. Min. spraw wewn. Kamieńskiego i Min. spraw zagr. Narutowicza, pp.: Bobrzyński, Kasznica i Loewenherz. Wynikiem narady było ustalenie brzmienia przedłożenia rządowego w tej sprawie, zgodnego z zasadami przyjętemi przez poprzednie zebranie szerszej komisji, w której naradach obok wymienionych osób brali udział pp.: Dr. Włodzimierz Godlewski, Dr. Bogusław Longchamps, Grzędzielski i Hausner. Ustalone obecnie przedłożenie zawiera główny zarys zasad samorządu wojewódzkiego dla trzech Województw: lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, oparty na postanowieniach konstytucji w sprawie samorządu wojewódzkiego wogóle, z uwzględnieniem dwu narodowości — polskiej i ruskiej, przez utworzenie w sejmikach dwu kurji członków sejmików: polskiej i ruskiej.

Dnia 11. bm. powyższe przedłożenie zostało przyjęte przez Radę Ministrów, a dnia 19. bm. wniesione zostanie do Sejmu.

Ruch przedwyborczy.

OBWODOWE KOMISJE WYBORCZE.

W sali ratuszowej we Lwowie odbyło się wczoraj posiedzenie przewodniczących i zastępców przewodniczących obwodowych komisji wyborczych, na którem prezes okręgowej komisji p. Milski i naczelnik wydziału dr. Maszkowski dawali wyjaśnienia w sprawie funkcji ciążących na obwodowych komisjach wyborczych. Wobec tego, że w ciągu dnia dzisiejszego muszą być sprawdzone listy wyborcze przez obwodowe komisje wyborcze, przewodniczący obwodowych komisji wyborczych upraszają członków komisji, aby dziś 14. bm. o godz. 16 (4 popoł.) jawili się w komplecie w lokalach wyborczych. Spisy członków komisji wyborczych, jakoteż lokalów wyborczych ogłoszone są plakatami na murach miasta. Wobec ważności sprawy uprasza się członków komisji, ażeby w poczuciu swych obowiązków obywatelskich jawili się dziś w lokalach wyborczych.

KOSZT WYBORÓW.

Warszawa. (PAT.) „Gazeta Warszawska" informuje, że przygotowania techniczne do wyborów w Warszawie kosztować będą 300 miljonów marek.

KANDYDATURA WŁ. TETMAJERA.

Warszawa. (PAT.) „Kurjer Warszawski" donosi, że P. S. L. Piast postawi jako kandydata na posła do Sejmu z Krakowa art. malarza Włodzimierza Tetmajera.

PPUŁK. MIEDZIŃSKI KANDYDUJE Z LISTY P. S. L.

„Kurjer Informacyjny" dowiaduje się, że z listy PSL. kandydować będzie pułk. Miedziński.

ZRÓŻNICZKOWANIE SIĘ CENTRUM.

„Przegląd Wieczorny" podaje: System proporcjonalny daje inteligencji nieklerykalnej i niesocjalistycznej możność uzyskania kilku mandatów. W związku z powyższem „Kurjer Polski" ubolewa, że zamiast jednego wielkiego centrum państwowego polskiego będziemy mieli kilka: centrum polskie, centrum mieszczańskie, państwowe, robotnicze, centrum inteligencji pracującej itd.

NARADY W SPRAWIE BEZPIECZEŃSTWA W OKRESIE WYBORCZYM.

„Przegląd Wieczorny" podaje: W związku z koniecznością zagwarantowania bezpieczeństwa w okresie wyborczym przyjeżdżają do Lwowa celem odbycia konferencji z miejscowemi władzami bezpieczeństwa: generalny komisarz wyborczy p. Tadeusz Bresiewicz, dyrektor dep. bezp. w Ministerstwie spraw wewn. p. Stefan Urbanowicz oraz kierownik referatu wyborczego w Ministerstwie spraw wewn. p. Leopold Butkowski.

NIEUZASADNIONE POGŁOSKI.

Warszawa, 13. września. (PAT). Wobec szerzących się pogłosek, że przy głosowaniu do

MARTA. 5)

(Opowiedziała A. G.)

(Ciąg dalszy)

Skwarny był dzień nazajutrz, kiedy wyszłam za miasto. Okolica wokół była pusta, jeno za torem kolejowym stał jakiś bolszewik, do mnie odwrócony plecami, zdawało się, że drzemał.

Zabrałam się do dzieła...

Rozgorączkowana, zapomniałam o całym świecie i o bolszewiku. Aż tu naraz strzał! Kula świsnęła mi nad głową. Stoczyłam się do rowu i leżę tam bez ruchu. Myślał widocznie ten zaprzedaniec żydowski, że mnie zabił, bo nie przyszedł nawet zobaczyć.

Leżę tam jak nieżywa, z nieba żar się na mnie sypie, pszczoły brzęczą na ostach, a na sercu dziwnie jakoś i ciężko, jak gdyby zewsząd krzyczał na mnie ten mus nieubłagany: „Wysadzić w powietrze!... wysadzić!... wysadzić!... wysadzić!..."

Co wyjrzę z rowu: stoi mój zabójca i papierosa pali; zdawało się, że tak stał całe godziny. Kiedy poszedł, inni ludzie zaczęli torem przechodzić, a jam już była wpółżywa z tego wyczekiwania, chociaż pociąg miał dopiero przechodzić w nocy nad ranem.

Już pod zachód słońca pusto się zrobiło zupełnie; wysunęłam się z rowu i rozpoczęłam swoją robotę.

Usiadłam potem na szynie błyszczącej i patrzę na swoje dzieło: i cóż w tem jest właściwie, gdzie groza? Czy to śmierć?... krew?....

Dziwnie mi było.

Odeszłam potem daleko, może z pół wiorsty, na wzgórek i czekałam...

Cichy wieczór i pusto; w uszach ta pustka dźwięczy i w duszę się zakrada. Takiej ciszy, jak żyję na świecie, nie słyszałam jeszcze! Czułam, jak mi oczy od tego osowiały i zakleiły się powieki, ale to nie był sen.

Starałam się sobie pomyśleć: co tu będzie za parę godzin? co tu będzie?...

— At, nic! — odpowiadała dzwoniąca w uszach cisza!

Prędko zaczęło świtać. Mali pastuszkowie owce wypędzili na łąkę; jak gdyby skądś, z wysoka, dzwonił skowronek zcicha.

Ostry, daleki gwizd lokomotywy... tętniły w takt serca długie, liczne chwile, aż wreszcie czarny, ogromny wąż wysunął się z za lasu w dolinie. Sapiąc i stukając leci już, leci... parę wiatr w niebo powiewa...

Już, już nadlatuje!...

I nagle... huk straszliwy!... Pociąg rozerwany w samym środku, ogromnymi dwoma słupami wzleciał pod niebiosa, jak widmo straszny!... pogruchotany... rozleciał się w pył! wysoko!...

Zdawało mi się, że poleciał, że poleciał w tę bladą przeźroczość, do nieba.

Serce we mnie zamarło. — Nie mogłam zrozumieć, co się stało..."

Opowiadającej tchu zabrakło, urwała.

— Cóż potem? — pytałam.

— Co potem? potem?... Leżałam miesiąc chora. Gnębiło mnie poczucie strasznej krzywdy. „Kto mnie tak skrzywdził? kto?!" miotało się we mnie pytanie.

Nie wiedziałam już, czy mnie kto zło wyrządził, czy to moje sumienie obciążone niem straszliwie?"

Zaśmiała się dziwnie.

— „Co potem? Wstałam i poszłam do sklepu, gdzie ukradłam motek nici.

— Ukradłaś! — krzyczy za mną żydówka, a ja stoję z tym motkiem i nie wiem nic co robię, co mi jest.

Długi czas byłam bardzo głupia."

Spojrzałam na Martę: twarz jej była skażona bólem; zmrużone oczy rzuciły gdzieś, w ciemną głąb alei mętne wejrzenie i zastygły, do tych mroków przykute.

Powoli jednak ustępował ten wyraz, coś drgało, przesilało się w rysach, aż stały się wreszcie jasne.

— „A potem — skończyła — bez przeszkody przyszli już nasi!"

*

Wieczór, spędzony z Martą w ogrodzie, był jednym z tych ostatnich spokojnych i cichych, nie zachmurzonych troską i obawą.

Wracałam do domu: Mińsk rozbrzmiewał pieśnią żołnierską — nowa dywizja wchodziła do miasta.

Przez okna otwarte mego pokoju dolatywały jeszcze z pobliskich koszar zgiełk, śmiechy i wykrzykniki. buchało życie obozowe: młode, twarde, bohaterskie, ale bez troski.

Za parę dni wszystko na front miało wyruszyć.

Wyruszyło też ze sztandarami i śpiewem... i poniosło porażkę.

Coraz to nowe niepokojące wieści zaczęły przychodzić z frontu, ciemne, niewyraźne; cofały się nasze wojska, ale dlaczego, nikt nie umiał powiedzieć.

(Dokończenie nastąpi.)

Sejmu i Senatu będzie się wymagało niezbędnie pisemnych dowodów tożsamości, oraz, że niektóre dokumenty, jak paszporty niemieckie lub rosyjskie nie są wystarczające dla stwierdzenia tożsamości osoby wyborcy, Generalny Komisarjat wyborczy przesyła następujące wyjaśnienie:

Art 75 ordynacji wyborczej do Sejmu nie nakłada na wyborcę obowiązku wykazania tożsamości osoby, o ile któryś z członków komisji obwodowej lub mąż zaufania nie podniesie w tym kierunku zarzutu przed oddaniem głosu. W razie podniesienia zarzutu wyborca winien udowodnić swoją tożsamotność przez wystarczający dokument lub świadectwo dwóch świadków, znanych osobiście choćby jednemu z członków komisji. Jakie dokumenta są wystarczające, o tem orzeka tylko komisja wyborcza w każdym poszczególnym wypadku bez odwołania. Wszelkie pogłoski o wyłączaniu jakichkolwiek dowodów osobistych i przymusie wykazania tożsamości nie są uzasadnione.

NIE WOLNO USUWAĆ SIĘ OD UDZIAŁU W CZYNNOŚCIACH OBYWATELSKICH.

Warszawa, 13. września. (PAT.). Z różnych miejscowości, położonych w centralnych powiatach kraju, nadchodzą do Generalnego Komisarza wyborczego wiadomości o tem, że osoby powołane na członków obwodowych komisji wyborczych, uchylają się od wypełniania swych obowiązków, uzasadniając to przeważnie niechęcią do spełniania czynności kancelaryjnych w komisji.

Stanowisko takie, dowodzące braku chęci wzięcia czynnego udziału w czynności obywatelskiej jest groźne dla całego postępowania wyborczego, którego przeprowadzenie spoczywa w rękach komisji wyborczych. Obawa, że czynności kancelaryjne komisji mogą być uciążliwe jest nieuzasadniona. Komisie obwodowe bowiem mają stosunkowo nieliczne zadania do wykonania. Prawie wyłącznie ich zadaniem, poza przeprowadzeniem samego aktu głosowania do Sejmu w niedzielę 5. listopada i do Senatu w niedzielę 12. listopada będzie przyjmowanie i rozstrzyganie w pierwszej instancji reklamacji przeciwko spisowi wyborców. Ze względu na małe rozmiary obwodów, praca ta nie będzie uciążliwa, zwłaszcza, że związane z nią nieznaczne czynności kancelaryjne mogą być podzielone pomiędzy 4 członków i przewodniczącego wzgl. zastępców tychże. Oddanie do rozporządzenia obwodowych komisji wyborczych personalu kancelaryjnego jest niemożliwe, ze względu na wielką liczbę tych komisji w Państwie (przeszło 17.000). W tym stanie rzeczy należy przypuszczać, że światły ogół obywateli, powołanych na członków komisji, zważywszy doniosłość sprawy wyborów, nie zechce uniemożliwiać przeprowadzenia ich przez usuwanie się z komisji i pozostanie na swych stanowiskach.

Sprawy śląskie.

URUCHOMIENIE ODDZIAŁÓW P. K. K. P.

Warszawa, 13. września. (PAT.). Ministerstwo skarbu komunikuje: Dzięki zabiegom Dyrekcji PKKP. i Naczelnika p. Koziełła, który w ubiegłą sobotę wyjechał na G. Śląsk udało się w krótkim stosunkowo czasie uruchomić dwie ekspozytury PKKP. w Rybniku i Tarnowskich Górach. Uruchomienie dalszych jest w toku.

WOJEWODA RYMER W WARSZAWIE.

Warszawa, 13. września. (PAT.). Wezwany przez władze przyjechał dziś do Warszawy p. Wojewoda Rymer i odbył konferencję z komitetem ekonomicznym Rady Ministrów w sprawach aprowizacyjnych i gospodarczych G. Śląska.

NARADA W SPRAWIE G. ŚLĄSKA.

Dnia 12. bm. w Ministerstwie kolei żel. pod przewodnictwem Ministra Marynowskiego odbyła się konferencja poświęcona sprawom kolejowym na G Śląsku. W konferencji wzięli udział: Wiceminister kolei Eberhardt, Prezes katowickiej Dyrekcji kolejowej Sikorski, oraz kilku dyrektorów departamentu w Ministrstwie kolei. W dyskusji wyjaśniono, że przyczyną niedomagań ruchu kolejowego na G. Śląsku jest brak stacji specjalnych, niedostateczne rozbudowanie stacji granicznych, brak odpowiednich warsztatów, zły stan wodociągów i taboru pozostawionego przez Niemcy. Wyjaśniono, że w ostatnich dniach, dzięki wydatnej pomocy w parowozach, sytuacja nieco się poprawiła. Minister kolei przyrzekł, że dołoży wszelkich starań, by jak najprędzej doprowadzić koleje śląskie do zadowalającego stanu.

„Przegląd Wieczorny" podaje: Jutro odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów, na którem będą omawiane środki, jakie należy przedsięwziąć w związku z wypadkami na G. Śląsku. — Między innymi jest przewidziane, kiedy się okaże konieczność, zaprowadzenie sądów doraźnych.

Ze spraw ukraińskich.

POLEMIKA „DIŁA" Z „CHWILĄ".

(tz) „Diło" prowadzi od pewnego czasu kampanję z żydami na tle wyborów do Sejmu, domagając się od nich, by w wyborach udziału nie brali. Jeszcze obecne „Diło" jako „Hromadskij Wistnyk", groziło żydom pogromami w razie ich czynnego udziału w wyborach. Toż samo mówiono na walnym zjeździe delegatów partji trudowej, który niedawno odbył się we Lwowie. W jednym z ostatnich numerów „Diło" w artykule pt. „Neutralność" zarzuca żydom całego świata, iż zawsze idą ręka w rękę z silniejszymi. W odpowiedzi na to, żydowska „Chwila" oświadczyła panom z pod znaku Petruszewycza, że groźb ich żydzi wcale się nie lękają i zrobią to, co uważają za stosowne.

ZŁOŚLIWOŚĆ „DIŁA".

Wczorajszy numer „Diła" uległ konfiskacie za artykuł pt. „Pered newidomym majbutnim", który omawia głosy prasy polskiej o mających nastąpić wyborach do Sejmu. Autor artykułu pisze, iż nie ze wszystkiem dobrze dzieje się w Państwie Polskiem i nazywa różanym optymizmem nadzieje Polaków, iż nie wszyscy Ukraińcy wstrzymają się od wyborów. Śmiesznymi i naiwnymi mogą się wydawać Ukraińcom zaborcze polskie plany i pretensje polskiego narodu do tego, co mu się nie należało i nie należy (tj. do Małopolski wschodniej).

Artykuł kończy się tak złośliwemi uwagami przeciw Polakom i pod adresem Rządu polskiego skierowanymi, iż musiał uledz konfiskacie.

W innym znów z artykułów „Diło" podrwiwa z „Gazety Wieczornej", która wobec tylu aktów sabotażu, jakie zaszły w ostatnich czasach, doradza Rządowi polskiemu, ażeby stał się naprawdę rządem silnej ręki i zaprowadził w Małopolsce wschodniej stan wyjątkowy.

Ze spraw kobiecych.

WIEC KOBIET WSZYSTKICH STANÓW.

Sobotni wiec (godz. 7 sala Ratusza) zainteresował szerokie koła naszego miasta. Na wiecu wygłoszą referaty: H. Ceysingerówna: „O ordynacji wyborczej", M. Jaworska: „Kobieta a wybory".

DELEGACJA KOBIET W SPRAWIE DROŻYZNY

Kraków, (PAT.) 13/9. Dzisiaj w południe przybyła do p. Wojewody Gałeckiego liczna deputacja kobiet zrzeszonych, w celu obrony przeciw drożyźnie. Imieniem zebranych przemówiła p. Górowa, przedstawiając opłakane położenie materjalne tak inteligencji, jak i szerokich sfer, z powodu wzmagającej się drożyzny. Mówczyni podnosiła szczególnie sprawę nielegalnego wywozu artykułów żywności poza G. Śląsk do Niemiec. W odpowiedzi zapewnił p. Wojewoda deputację, że sprawa drożyzny spowodowanej wywozem leży mu na sercu, zajmował się nią żywo w zakresie swego urzędowania i poświęci jej baczną uwagę. Konferował on w tej sprawie 12. bm. w Warszawie z p. Ministrem skarbu, jako naczelnym komisarzem dla walki z drożyzną, oraz z Ministrem spraw wewn. Kamieńskim, i może zapewnić, że obaj panowie Ministrowie okazali pełne zrozumienie dla obecnej sytuacji. W sprawie wywozu przez G. Śląsk za granicę został zaproszony na 13. bm. do Warszawy Wojewoda śląski p. Rymer. Zapewniwszy w końcu deputację, że o ile to leży w zakresie jego władzy, będzie z całą energją zapobiegał nielegalnemu wywozowi, zaprosił p. Wojewoda zebrane panie, aby dopomogły mu w pracy, wskazując na konkretne fakta nadużyć, co pociągnie surową karę dla przestępujących zakaz wywozu artykułów żywności.

KRONIKA.

Kalendarz. Piątek, 15 września. Rz.-kat.: Nikodema m — Gr.-kat.: Mamanta m. — Słowiań.: Budzisiła.

— **Wiadomości z Warszawy.** Z Warszawy telegrafują: Ministra spraw zagranicznych Narutowicza w czasie jego nieobecności (z powodu wyjazdu do Bukaresztu) zastępować będzie premjer Nowak.

Przybył tu Wojewoda śląski Rymer.

13 b. m. Premier Nowak odbył konferencję z Marszałkiem Trąmpczyńskim w sprawie planu prac najbliższej sesji sejmowej. Ustalono, że przed ostatecznym ustanowieniem porządku dziennego pierwszego posiedzenia odbędzie się narada premiera z Marszałkiem.

— **Zwinięcie Agencji pocztowej.** Z dniem 15 września b. r. zwinięto Agencję pocztową Zdziarzec, powiat Mielec.

— **Nowa Agencja pocztowa.** Z dniem 1 października b. r. otwiera się w miejscowości Buczniów pow. Tarnopol, Agencję pocztową 3 stopnia w pełnym zakresie działania.

— **Towarzystwo Przyjaciół Francji we Lwowie** po przerwie wakacyjnej rozpocznie w dniu 15 września b. r. na nowo swą działalność. Lokal Tow. mieszczący się na I. p. w gmachu Gal. Kasy Oszczędności (ul. Jagiellońska Nr. 1) otwarty jest w dnie powszednie od godz. 5 do 7 popoł., w którym to czasie mogą tam członkowie korzystać z szeregu czasopism francuskich. Wkładka roczna członka czynnego wynosi 500 Mk. Zgłoszenia na członków Towarzystwa przyjmuje się tylko we formie listownej.

— **Wycieczka młodzieży francuskiej.** Z Warszawy donoszą: Wycieczka młodzieży francuskiej podejmowana była wczoraj śniadaniem w Zamku. W śniadaniu wzięli udział między innymi: Minister wyznań i oświecenia publiczn. Kumaniecki, charge d'affaires republiki francuskiej Barante, kurator okręgu warszawskiego Zawadzki, prez. Nowodworski, prezes Rady miejskiej Baliński i przedstawiciele misji zagranicznych.

— **Śmierć znanego architekta.** Z Krakowa donoszą: Zmarł tu architekt Jan Zawiejski w 68 roku życia Zmarły znany był w mieście ze swych prac i szeregu monumentalnych budowli. Ś. p. Zawiejski budował między innemi teatr miejski im. Słowackiego, oraz szereg wielkich szkół miejskich.

— **Pogrzeb lotnika.** Z Krakowa donoszą: Przy wielkim udziale publiczności odbył się tu pogrzeb lotnika Gurnagla, który zmarł tragiczną śmiercią na lotnisku w Rakowicach.

— **Prof. Biegański**, znakomity uczony, zmarły przed kilku laty, (a nie nieistniejący Bieguński), jak przez omyłkę wydrukowano) jest autorem wybornego, przez Księgarnię Polską wydanego podręcznika etyki, o którym wczoraj podaliśmy wzmiankę.

— **Pocieszający objaw.** Z Cieszyna donoszą: Mimo nacisku jaki wywierały władze szkolne czeskie na szkolnictwo polskie w zaborze cieszyńskim wpisy do polskiego gimnazjum realnego dały bardzo pomyślne rezultaty. W roku bieżącym zapisało się do szkoły 371 uczniów.

— **Przykra wiadomość** dochodzi nas z Czerniowiec. Oto rząd rumuński zamknął tam jedyne polskie gimnazjum (prywatne), założone w r. 1909 utrzymywane ze składek i bardzo potrzebne, gdyż na Bukowinie żyje przeszło 60.000 Polaków. Spodziewać się wypada, że Rząd polski interwenjować będzie w tej sprawie i wyjedna u zaprzyjaźnionego rządu rumuńskiego anulowanie zamknięcia.

— **Wiec pracowniczek kolejowych.** Za inicjatywą Polskiego Związku kolejowców odbył się w sobotę, dnia 6 b. m., wiec pracowniczek kolejowych, a to zarówno stałych, jak i pomocniczych sił żeńskich. Po zagajeniu zgromadzenia przez przewodniczącą sekcji pań, pannę Gostkowską, która w dłuższem przemówieniu zdała sprawę ze Zjazdu pracowniczek kolejowych w Poznaniu (nr. 184 „Gazety

Lwowskiej‘), przedstawił delegat głównego zarządu Związku w Warszawie p. Jawerski starania poczynione w sprawie zatrudnionych przy kolei kobiet w Ministerstwie kolei żelaznych, poczem prezes koła miejscowego we Lwowie, p. Łukasiewicz wygłosił dłuższy referat, w którym w sposób wyczerpujący dotykał wszystkich ważniejszych postulatów i stosunków służbowych odnośnie do żeńskich sił kolejowych. — W końcu po przeprowadzonej dyskusji uchwalono jednogłośnie rezolucję z żądaniem pozostawienia na zajmowanych stanowiskach wszystkich etatowych sił żeńskich na wypadek zamążpójścia, względnie przyznania im emerytury, oraz usunięcia rozporządzeń krzywdzących niektóre pracowniczki.

(tz) **Schwytanie sprawców Sabotażu w Lubaczowie** dokonano wczoraj. Policja przyaresztowała 4 akademików ruskich, którzy przecinali druty telegraficzne w okolicy Lubaczowa. Odstawiono ich do Okr Komendy PP. Nazwiska są trzymane na razie w tajemnicy.

— **Noty po 500.000 koron.** „Wr. Allg. Ztg." dowiaduje się, że projektowane jest wydanie w Austrji not po 500.000 koron.

— **Klęska wysokiej waluty.** Z Pragi donoszą: Wschodnio-czeskie fabryki szkła zostaną d. 9 b. m. zamknięte, wobec czego 16.000 robotników utraci pracę.

— **Ograniczenia wyszynku alkoholów w Niemczech.** Urzędowy „Preussischer Pressedienst" donosi, iż rząd pruski w walce przeciwko lichwie i nadmiernemu używaniu trunków wydał daleko sięgające rozporządzenia, ograniczające wyszynk alkoholu. Ograniczenia dotyczy przedewszystkiem drobnego handlu alkoholem, oraz t. zw. probierni likierów.

— **Awanturniczy książę.** Jak donoszą z Belgradu ks. Jerzy zamierza kandydować do Skupczyny z ramienia stronnictwa opozycyjnego. Mandat ten ma być pewny.

— **Katastrofa okrętowa.** Z Oporto donoszą: Depesza iskrowa podaje, że niemiecki parowiec „Hammonia" z 1000 pasażerów na pokładzie zatonął w odległości 100 mil na zachód od Leixoes. Pasażerów zdołano uratować.

— **Zawody automobilowe.** Z Bordeaux donoszą: Włoch Bordino odniósł zwycięstwo w zawodach automobilowych, przejeżdżając 800 klm. w 5 godzinach 13 minutach.

— **Z lotnictwa.** Jak donosi „Matin", dwaj lotnicy przybyli onegdaj z Paryża do Marsylji w ciągu 3 godzin i 10 min., co odpowiada średniej szybkości 242 km. na godzinę.

—oo—

— (t. z.) **Samobójstwo.** Wczoraj popołudniu odebrał sobie życie w pewnej cukierni farmaceuta Czesław Ulberski, liczący lat 20, rodem z Kalisza. Pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru. Powodem samobójstwa, jak świadczą znalezione przy denacie zapiski, ma być bezgraniczna nędza.

— **Wypadek automobilowy.** Józef Patoła kierownik samochodu należącego do p. J. Chrzanowskiego w Krakowie najechał w ul. Zyblikiewicza Klarę Engel tak fatalnie, że nieszczęśliwą w nieprzytomnym stanie odwieziono do szpitala. Patołę przyaresztowano.

— (t. z.) **Czarno-giełdziarze.** Onegdaj wywiadowcy policyjni przychwycili w mleczarni Ekera przy ul. św. Stanisława niejakiego Samuela Sterna, przy którym znaleziono 104 sztuk srebrnych rubli. Stąd udali się do mieszkania J. Katza przy ul. Rzeźnickiej 9, gdzie mieszkają uchodźcy żydowscy z Rosji, trudniący się handlem walutą. Zastano tam kilkanaście osób. Przedsięwzięta rewizja dała nadspodziewany wynik, znaleziono bowiem 18 pudełek cygar „kuba" po 100 sztuk, 5 dolarów, 12 rublonów rosyjskich monet srebrnych, a nadto sporą torbę skórzaną pochodzenia której Katz wytłumaczyć nie zdołał, gdyż rzekomo nie wie kto mu ją dał do przechowania a klucza od niej nie posiada. Torbę tę opieczętowano i zdeponowano na policji.

— (t. z) **Kradzieże.** Ludwik Abramowicz, zam. przy ul. św. Wojciecha doniósł policji, iż jacyś nieznani „goście" dostali się do jego mieszkania i skradli mu garderobę wartości 600.000 Mk.

Z mieszkania Leona Jędrzejowskiego ul. Piekarska l. 53 uniósł „na pamiątkę" pierścień z brylantem wartości 250 000 Mk.

W wozie tramwajowym ŁD. skradziono Berlowi Kastorejowi zam. przy ul. Murarskiej 22, portfel z 250,000 Mk.

— (t. z) **Kronika policyjna.** W restauracji Jakóba Agida przy ul. Gródeckiej 62, przyszło wieczorem do wielkiej awantury, którą spowodował niejaki Stefan Procak. Tenże oburzony na gospodarza i innych gości, pobił i zniszczył wszystko na bufecie, wyrządzając szkodę na 150.000 Mk. Przywołana policja zabrała go do aresztów.

Na powracającego po północy przez Zamarstynów Józefa Pitołę napadli jacyś nożownicy i zranili go nożem w plecy. Ciężko rannego opatrzyło pogotowie ratunkowe.

Niemiłą przygodę miał adwokat lwowski dr. Henryk Meyer, powracający z Berlina do Lwowa. W pociągu skradziono mu walizę, zawierającą garderobę i bieliznę, wartości zwyż pół miljona Mk.

Ruch służbowy.

Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował ukończonych słuchaczów praw aplikantami: Franciszka Bisa, Tadeusza Kozdrońskiego, Adama Wojcikiewicza, dr. Tadeusza Musiała, Mikołaja Panasa, Konstantego Sawickiego, Maurycego Karniola, Piotra Siekanowicza, Marjana Nadachowskiego, Jana Wójcika, Stefana Tchórznickiego, Władysława Ciszkowicza i Włodzimierza Korzennego.

Prezes lwowskiej Izby okręgowej kontroli zamianował Ludwika Freya rachmistrzem do odwołania z uposażeniem X stopnia służbowego urzędników państwowych.

—oo—

Od Wydawnictwa.

Nowa znaczna podwyżka ceny papieru i wzrost wszystkich kosztów wydawniczych zmusza nas do podniesienia ceny pojedynczego numeru od dnia 15. września na

60 marek

Prenumerata miesięczna wynosi:

we Lwowie bez odnoszenia do domu	1350 mk.
Z dostawą we Lwowie i z przesyłką pocztową w całej Polsce . . .	1500 mk.
Za granicą	2000 mk.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7·30 wieczorem.

Dziś, we czwartek „Klątwa" (występ Ordon-Sosnowskiej). — Jutro, w piątek „Wielki wieczór baletu". — W sobotę „Klątwa" (występ Ordon-Sosnowskiej).

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, we czwartek, piątek i sobotę „Morphium", sztuka w 4 aktach Herzera.

Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, we czwartek „Miljarderzy". — Jutro, w piątek „Dr. Stieglitz". — W sobotę „Sybilla".

Z sali sądowej.

Syn miljonera bandytą.

(t. z.) Onegdaj przed trybunałem sędziów przysięgłych odbyła się rozprawa przeciwko Salomonowi Tennenbaumowi liczącemu lat 22. synowi multimilionera i 43-letniemu Izakowi Hechtowi, oskarżonym o zbrodnię rabunku.

Akt oskarżenia zarzucał im, iż w dniu 22 czerwca b. r. w biały dzień o godzinie 4 rano napadli, z bronią w ręku, na gościńcu pomiędzy wsiami Hermanowem a Podsosnowcem w powiecie przemyślańskim na jadącego furą Teodora Steciowa, który wiózł towary. Hecht skierował rewolwer do Steciowa i zrabował mu z kieszeni 10,000 Mk., nadto porwał z wozu paczkę cukierków wartości 16.400 Mk. Usłyszawszy turkot nadjeżdżających wozów, obaj bandyci zbiegli do pobliskiego lasu.

Obaj oskarżeni wyparli się udziału w napadzie.

Po rozprawie sędziowie udali się na naradę poczem ogłosili wyrok uwalniający Tennenbauma od winy i kary, Hecht zaś został zasądzony na 6 miesięcy więzienia.

Wiadomości z prowincji.

DWA NOWE ZAMACHY.

(t. z.) Jak donoszą z Przemyśla niewykryci dotąd sprawcy podłożyli nabój dynamitowy pod stodołę dworską na folwarku w Jaksmanicach pod Przemyślem. Nabój eksplodował z olbrzymią siłą i spowodował pożar. Pożar zdołano zlokalizować, jednakże stodoła, wraz z krescencją, doszczętnie spłonęła. Właściciel poniósł znaczną stratę.

Drugi wypadek zaszedł w nocy na 10. bm. pod Zimną Wodą. Złoczyńcy przecięli wszystkie druty telegraficzne między stacjami kolejowemi Zimną Wodą a Suchowolą, zaś część drutu zabrali ze sobą. Połączenie przywrócono, jednakże sprawców nie wyśledzono.

SPÓLNIK „ATAMANA" ROSSA.

W Chodorowie — jak onego czasu doniośliśmy — popełniono kradzież z włamaniem na szkodę kupca Habera i zrabowano przy tej okazji znaczniejszą ilość rzeczy. Obecnie policja chodorowska przyaresztowała niejakiego Franciszka Cisyka, w którego mieszkaniu znaleziono siedm par butów, które Haber rozpoznał jako swoją własność. Jak Cisyk zeznał, buty te dał mu do przechowania osławiony bandyta Hryńko Ross.

DYNAMIT CIĄGLE W UŻYCIU.

(t. z.) Niewyśledzeni sprawcy podłożyli cztery naboje dynamitowe w wydrążeniu muru piwnicznego pod dworcem kolejowym w Stryju. O tej sprawie donieśliśmy onegdaj, gdyż stało to się jeszcze w dniu 27. z. m., obecnie możemy podać bliższe szczegóły:

Następnego dnia żona jednego budnika kolejowego przybyła do naczelnika stacji i zawiadomiła go, że piwnica jest podminowana. Zamach był nader zręcznie uplanowany, gdyż petardy były połączone z aparatem elektrycznym umieszczonym tuż przy pierwszym torze, tak, że każdy pociąg, przejeżdżający tym torem miał spowodować katastrofę. Na szczęście sprawca nie był fachowcem, źle ułożył naboje i to udaremniło eksplozję.

Jest to już drugi zamach dynamitowy w Stryju.

Rozumie się samo przez się, że zamachy te wywołały w mieście wielkie zaniepokojenie. Obecnie przy wszystkich budynkach rządowych stoją straże wojskowe.

Policja spodziewa się, że sprawcy zamachu zostaną ujęci.

Drugi zamach miał miejsce przed dwoma dniami w pobliżu stacji kolejowej Bednarów. Złoczyńcy podłożyli w dwóch miejscach bomby dynamitowe, które eksplodowały.

Bliższe szczegóły tego zamachu nie są jeszcze znane.

Sprawy gospodarcze.

+ **Bilans P. K. K. P.** Na 31. sierpnia br. zapas kruszców 77,016.392·41 (plus 100.389·21), waluty zagr. 8.110,377.521·02 (plus 4.418,893.208·81), rach. zagr. 52.165,914.148·77 (pl. 20.014,547.097·16), portfel weksl. 55.366,627.711.78 (pl. 4.219,586.955.68) dług skarbu państwa 285 miljardów (plus 6·5 miljarda. Obieg banknotów 385.787.488.758·50 (plus 34.444,280.722).

TELEGRAMY.

PREMJER NOWAK O GDAŃSKU.

Gdańsk. (AW). „Danz. N. Nachr." zamieszcza wywiad swego korespondenta z premjerem Nowakiem. Premjer wyraził ubolewanie z powodu rozdźwięku, zachodzącego między Polską a Gdańskiem, oświadczył jednak, że ma

iż okres przejściowy w ułożeniu się dobrych stosunków polsko-gdańskich prędko się skończy. Rozwój Gdańska leży w interesie Polski, a jednym z warunków tego rozwoju jest pokojowy nastrój obu stron. Gdańsk jest bardzo zazdrosny o najdrobniejsze przejawy swojej niepodległości i w każdem wystąpieniu Polski wietrzy zamach na swą niezawisłość. Zapomina, że idzie tu tylko o konsekwencje współżycia z wielkiem państwem, które politykę swą musi kierować szerokimi torami. W każdym razie osiągnięcie porozumienia w całym szeregu ważnych spraw byłoby dla obu stron bardziej, pożądane, niż jakakolwiek forma arbitrażu państw obcych.

POPRAWKI GRANICZNE.

Warszawa. (AW.) Rząd niemiecki zgłosił protest przeciw ustaleniu granicy na przyłączonym do Polski G. Śląsku, domagając się wyrównania granicy w kilku powiatach na swą korzyść. Wobec tego rząd polski zażądał również przeprowadzenia pewnych poprawek granicznych na swą korzyść.

CO JEST W OCZACH NIEMIEC „AKTEM NIEPRZYJAZNYM".

Warszawa. (AW.) Poseł niemiecki w Warszawie Rauscher złożył w Ministerstwie spraw zagr. notę, w której rząd niemiecki zwraca uwagę na to, że nota Min. Narutowicza do Ligi Narodów w sprawie prześladowania ludności polskiej w niemieckiej części G. Śląska uważana jest za akt nieprzyjazny wobec Niemiec (!). Pisma poranne podając tę wiadomość wyrażają zdziwienie i oburzenie z powodu tego wystąpienia rządu niemieckiego.

PRZED WOJNĄ ANGIELSKO-TURECKĄ.

Londyn. (AW). Z Konstantynopola donoszą, że Mustafa Kemal basza skoncentrował w pobliżu Tamoth 40.000 wojska z artylerją, z zamiarem ruszenia ku miastu, gdyby Anglicy nie chcieli ustąpić w sprawie cieśnin. Podobno Kemal basza zdecydowany jest również rozstrzygnąć zbrojnie sprawę Tracji i ma zamiar ruszyć na Adrjanopol. Wojska aljanckie w Konstantynopolu przygotowują się do odparcia ataków tureckich.

Konstantynopol. (AW) Do Czanaku, t. j. najwęższego miejsca cieśniny Dardanelskiej przybyła flota angielska.

Londyn. (AW) Angielska armja i maryna ka czyni gorączkowe przygotowania do odparcia ataku tureckiego na Konstantynopol. Do Malty napływają nieznaczne wojska angielskie, z przeznaczeniem wysłania ich do Turcji. Dnia 12 b. m. wylądowała na Malcie angielska artylerja. Rząd angielski zdecydowany jest nie ustąpić Kemalowi w Dardanelach.

Londyn. (AW). „Daily Mail" donosi, że ententa wysłała na ręce rządu tureckiego notę, zawiadamiającą, że usiłowania Turków mające na celu wkroczenie do Tracji natrafią na stanowczy opór Anglików.

Sofja Bulg. Ag. Tel. Były prezydent senatu w Konstantynopolu Achmed Riza w przyjeździe przez Sofję udzielił wywiadu przedstawicielom prasy. Oświadczył on, że dla Turcji zasadniczą sprawą jest zapewnienia bezpieczeństwa stolicy. W tym celu musi ona posiadać Adrjanopol oraz Maricę jako granicę.

Z LIGI NARODÓW.

Genewa. (PAT.) B. K. Piąta komisja Ligi obradowała wczoraj przed południem nad sprawą języka esperanto. Prof. Murray zaproponował przyjęcie rezolucji zalecającej generalnemu sekretarjatowi śledzenie postępów ruchu esperanckiego i zbadanie przez poszczególne państwa, czy język esperanto mógłby być wprowadzony w międzynarodowym ruchu pocztowo-telegraficznym.

Genewa. (PAT.) 13/9. We wtorek rano odbyła się z inicjatywy delegata polskiego Askenazego u prez. Benesza narada prezesów delegacji Polski i Małej Ententy w sprawie wniosków Murray'a o mniejszościach narodowych. W myśl propozycji Askenazego nastąpiło zupełne uzgodnienie poglądów. Uchwalono solidarne postępowanie zarówno w komisji politycznej, jak i w zgromadzeniu.

Genewa. [illegible] 13/9 Trzecia komisja dla spraw rozbrojeń obradowała wczoraj popołudniu pod przewodnictwem Torrientesa (Kuba) i rozpatrywała ogólnie sprawozdanie mieszanej komisji do spraw rozbrojeń. Po dyskusji Robert Cecil udzielał wyjaśnień i prosił o zasadniczą zgodę na jego propozycje. Juvenal (Francja) zaproponował zbadanie poszczególnych artykułów projektu, którego pierwsze dwa artykuły przyjęto. Artykuły 3 i 4 odesłano na wniosek delegata francuskiego do subkomitetu.

Genewa. (PAT.) 13/9. Na wczorajszem posiedzeniu Rady Ligi Narodów zabrał głos w imieniu komisji dla współpracy intelektualnej Henri Bergson i zaproponował utworzenie stałych subkomisji, któreby miały zbadać następujące kwestie: 1. smutne położenie pracowników umysłowych w Austrji i Polsce; 2. utworzenie międzynarodowych kas kredytowych i zaliczkowych dla badań naukowych; 3. utworzenie jednej albo więcej międzynarodowych bibliotek, które miałyby za zadanie zbierać publikacje całego świata intelektualnego; 4) wypracować międzynarodowy regulamin dla badań archeologicznych; 5. współdziałanie wszystkich Uniwersytetów świata, wymiana uczniów i profesorów i organizowanie międzynarodowych wykładów i kursów. Rada Ligi Narodów postanowiła przedłożyć wnioski Bergsona posiedzeniu plenarnemu.

NOTA BELGIJSKA DO NIEMIEC.

Berlin. (AW) Urzędowy tekst noty belgijskiej nie został dotąd jeszcze rządowi niemieckiemu wręczony. Oficjalne koła niemieckie oświadczają, że nie może być najmniejszej wątpliwości, iż rząd berliński i dyrektorjum banków Rzeszy odrzucą kategorycznie żądania belgijskie, co do zdeponowania 100 miljonów marek złotych w jakimkolwiek banku zagranicznym, o ile nie nastąpi prolongata weksli przynajmniej na 10 miesięcy.

NIEMCY CHCĄ ŚWIAT WYTRUĆ GAZAMI.

Hull. (PAT.). Na kongresie uczonych angielskich, który się tu odbył, dyrektor departamentu dla badań naukowych, dr. Harker, zwrócił uwagę na olbrzymie wysiłki dokonane przez przemysł niemiecki w dziedzinie gazów trujących, zaznaczając, że dzięki rezultatom osiągniętym przez niemiecki przemysł, znajdą się Niemcy w razie ewentualnej wojny w warunkach bardzo korzystnych. Harker stwierdził, że Niemcy, które w r. 1913 zużyły 213 tysięcy tonn azotu (z tego połowę importowanego z Chile), zużyły w 1921 r. 295 tysięcy tonn azotu wyprodukowanego przez własny przemysł. Nakoniec stwierdził Harker, że z końcem r. 1922 Niemcy będą mogły wyprodukować 500 tysięcy tonn azotu.

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 14 września godz. 10·30

	Kurs oficjalny	Kurs nieoficjalny
Marki niemieckie	4·15	4·65—4·85
Franki francuskie	526	5500 —0000
Franki szwajcar.	1298	0000 00
Funty szterlingi	33.500	00 000
Koronyniem.-aust.	8·00—00·00	9·00—12·0
Wiedeń	00 00—00 00	9 5—11 5
Korony czeskie	205 00—00 00	210·00—225 00
Praga, wypłata	000·00—000 00	220·00—230·06
Dolary ameryk.	6766—683?	6750—6850
Dolary kandyj.	6664—6372	0000—0000
Zurych Marki pol.	8·00	00.00
Lei	00 00—00·00	39 00—45·00
Liry	294 00—000·00	290 00—306·00
Budapeszt	0000 00—00·00	3 50—4·00
Paryż	00 00—000·00	000 00—000 00
Berlin	0.0—0·00	4 50—4·90

Tendencja chwiejna.

Konferencja prasowa u Prezydenta Ministrów.

Warszawa. (PAT.) Dzisiejsza prasa zamieszcza sprawozdanie o przebiegu konferencji prasowej, która odbyła się wczoraj na zaproszenie p. prez. Min. Nowaka, Min. skarbu p. Jastrzębskiego w prez. Rady Ministrów. P. Min. Nowak zagajając zebranie podniósł z naciskiem, że rząd pragnie, aby prasa była jaknajdokładniej poinformowana o zamiarach i pracach rządu oraz we wszelkich sprawach aktualnych polityki wewnętrznej i zagranicznej. P. prez. poruszył przedewszystkiem sprawę wschodniej Małopolski i oświadczył, że rząd przedstawi Sejmowi zasady samorządu 3 Województw we wschodniej Małopolsce. Zasady te rząd podał do wiadomości głównych mocarstw. Następnie omówił szczegółowo obecny stan rzeczy na Górnym Śląsku zaznaczając, że rząd uczynił wszystko, aby przełamać trudności finansowe i aprowizacyjne wynikłe wskutek kryzysu w Niemczech i spadku kursu marki niemieckiej. Rząd przesłał na Śląsk znaczną ilość znaków obiegowych polskich, które bez żadnych formalności będą przez śląskie filje PKKP. wymieniane na marki niemieckie. Dla usunięcia braków komunikacyjnych rząd przystępuje do budowy linji obwodowej na Śląsku: Kępno, Wieluń, Sieradz. Rząd dla ułatwienia aprowizacji zarządził dostawę zboża z Poznańskiego. Kryzys można uważać za przełamany i są już widoczne objawy polepszenia się sytuacji.

W sprawie drożyzny oświadczył p. prez. Nowak i p. Min. Jastrzębski, że rząd uważa zwalczanie drożyzny za jedno z najważniejszych swych zadań. Rząd dąży do uzyskania stabilizacji cen i do usunięcia spekulacji. Środków przymusowych rząd nie zamierza stosować, a oddziaływać będzie za pomocą akcji kredytowej dla producentów, co wpłynie na potanienie produkcji. Rządowi udało się już zmniejszyć ogromną różnicę ceny pomiędzy ceną mąki a zboża. Kredyty udzielane będą również organizacjom konsumentów. Urodzaj zboża tegoroczny jest bardzo dobry i przewyższa nawet zapotrzebowanie.

Rolnicy jednak nie dają zboża na rynek. Drobni rolnicy zatrzymują potrzebne im zapasy i sprzedają tylko nadwyżk. Pomimo istniejącej nadwyżki Rząd nie zezwoli na wy[illegible] zboża. Taki sam zakaz dotyczy trzody chlewnej. Urodzaj buraków cukrowych jest bardzo dobry, wobec czego cukier z zimowej kampanji będzie zaledwie o 50 mk. na kg. droższy od cukru, który obecnie kosztuje 650 mk. za kg. Trudniej wpłynąć na cenę węgla. Rząd prowadzi jednak pertraktacje z przemysłowcami węglowymi. Zaopatrzenie wielkich środowisk i centr przemysłowych jest zapewnione. Chleb, mięso, tłuszcze, drób i jaja są zapewnione.

Min. skarbu Jastrzębski omówił sprawy finansowe. Rząd musi się liczyć z tem, że podatki bezpośrednie prawie nie istnieją, a podatek gruntowy opłaca zaledwie koszt administracji i Rząd zaproponuje 20-krotne podwyższenie tego podatku. Nowe projekty podatkowe wobec krótkości sesji sejmowej i nastroju przedwyborczego nie będą mogły być załatwione w najbliższym czasie. Danina jest skończona i wyczerpana. Rząd jest przeciwny pożyczce przymusowej, natomiast wniesie projekt ustawy o pożyczce opartej na zasadzie t. zw. złotego parytetywnego, równającego się 1 frankowi przy relacji marki polskiej 1000 do 1. obligacje opiewałyby na obie waluty, jedna połowa na 50.000 marek polskich, druga na 50 złotych polskich z podwójnymi kuponami. Pożyczka będzie krótkoterminowa na przeciąg 3 do 5 lat, oprocentowaną po 8 od sta. Nowa pożyczka nie narazi wierzycieli na straty wskutek spadku marki polskiej, bo ze spadkiem marki podniesie się kurs złotego. Rząd przyjmuje wypłatę kuponów we frankach szwajcarskich. Emisja nastąpi z początkiem listopada, a obligacje wejdą natychmiast w obrót giełdowy. Właściciele pożyczki odrodzenia będą ją mogli zamienić na nowe obligacje. Nowa pożyczka nie będzie lombardowaną.

Rząd projektuje ustawę monetarną opartą na rozporządzalnym podkładzie złota i srebra. Dla ułatwienia obiegu pieniężnego rząd projektuje wybijanie monety zdawkowej metalowej w wysokości od 5 do 20 marek. Bicie monety zdawkowej będzie tańsze, niż druk banknotów papierowych.

Szczegółowy program finansowy [illegible] przedłoży na najbliższem posiedzeniu Sej[illegible]

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 294/20/12. Wdrożenie postępowania celem uznania małżeństwa za rozwiązane. Odnośnie do edyktu z dnia 13. kwietnia 1921. r. ogłoszone o w gazecie urzędowej w dniu 3. lipca 1921 r. T. 294/20/9, wdraża się postępowanie, celem uznania związku małżeńskiego zawartego w dniu 11. lutego 1912 r. między Marcinem Kaliciakiem a Marją Kaliciak za rozwiązane. Wiadomość o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Gołogórskiemu, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby jawił się przed podpisanym Sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15. grudnia 1922. r. względnie w sześć miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. Sąd okręgowy cywilny, Oddział IV.

Lwów, dnia 5. lipca 1922. 8423

T. V 55/21/10. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Piotr Besarab, lat 36, urodzony i zamieszkały w Ihrowicy powiat Tarnopol, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austrjackiego opuścił w sierpniu 1914. r. swoje miejsce zamieszkania i wcielony do 15. p. p. jako żołnierz brał udział w wojnie światowej. Od listopada 1918 roku nie daje o sobie żadnego znaku życia, co stwierdza zeznanie Anny Besarab oraz poświadczenie Zwierzchności gminnej w Ihrowicy z 22. stycznia 1921. r. Wedle zeznań świadka i towarzysza broni Piotra Bilowąsa przebywał Piotr Besarab w październiku 1918. r. w oddziele rekonwalescentów z przeznaczeniem do kompanji upe... a bitryjnej. Z chwilą zaistnienia przewrotu państwowego z 1. listopada 1918. r. wszelki ślad o nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzą wymogi ustawowego domniemania śmierci, przeto wdraża się na prośbę żony jego Anny Besarab postępowanie celem uznania za zmarłego a związku małżeńskiego za rozwiązany. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. Drowi Bobowskiemu adwokatowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomość o zaginionym. Piotra Besaraba, o ileby żył, wzywa się, aby przed wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie sześciu miesięcy od dodatkowego ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej" rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 21. czerwca 1922. 8490

T. IV. 25/22/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wojciech Błaszczyk, syn Jana i Marji, urodzony 8. maja 1879. r. w Podegrodziu, jako żołnierz byłej armji austr. brał udział w bitwie pod Mezo-Laborcz i od marca 1915 r. nie daje znaku życia. Gdy zatem zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ces. rozp. z dnia 31. marca 1918. r. L. 128 Dz. p. p., przeto wdraża się na prośbę Zofji Błaszczykowej postępowanie, celem uznania go za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Dr. Zarneckiemu z Nowego Sącza wiadomości o wymienionym, a jego samego — o ile pozostaje przy życiu — wzywa się, aby przed tutejszym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Na ponowną prośbę po dniu 30 marca 1923. r. wydanem zostanie ... orzeczenie. Sąd okręgowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 1. lipca 1922. 8508

T. 168/22 3. Edykt. Wasyl Kozak, urodzony dnia 18. czerwca 1887 r. w Bordulakach, syn Grzegorza, wyjechał w r. 1919. jako polowy żandarm galicyjskiej armji ukraińskiej na Ukrainę, skąd do tej pory nie wrócił, ani też nie dał o sobie znaku życia, co stwierdza poświadczenie gminy Bezbrudy. Wedle zeznań świadka Wasyla Włosiuka, Wasyl Kozak znajdował się w lipcu 19.0. r. w szpitalu Michajłowskim w Kijowie jako ciężko chory na gruźlicę. Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest, że zaginiony nie żyje, przeto na wniosek żony jego Katarzyny Kozak, wdraża się postępowanie, celem uznania Wasyla Kozaka za zmarłego, a małżeństwo z nim zawarte za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Mittelmanowi, adwokatowi w Złoczowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien Sądowi donieść o swem życiu. Na ponowny wniosek po upływie 1 roku od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej" i po upływie 3 lat od końca roku, w którym zaginiony znajdował się w niebezpieczeństwie życia, rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy, Oddział I.

Złoczów, dnia 10. sierpnia 1922. 8403

T. 17./2 /4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikołai Czeryba, urodzony 10. maja 1886. r. w Poznance hetmańskiej powiat Skałat, powołany został w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austrjackiego do 15. pułku piech. i jako żołnierz brał udział w wojnie światowej a ostatnio w październiku lub listopadzie 1914. r. w walkach pod Przemyślem, co stwierdzono zeznaniem świadka i towarzysza broni Jana Kwasigroch. Od października 1914 r. nie daje o sobie żadnego znaku życia. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę żony jego Agnieszki Machij zamężn. Czeryba postępowanie, celem uznania za zmarłego, a związku małżeńskiego za rozwiązany. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Bobowskiemu, adwokatowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Mikołaja Czeryba, o ile żyje, wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie sześciu miesięcy od daty ogłoszenia edyktu w »Gazecie lwowskiej« rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.

Tarnopol, dnia 23. lipca 19 2. 8...

T. IV. 97/22/1. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłe o. Pawła Stawiski, syn Jana i Marji z Gaborów Stawiskich, urodzony 26. lutego 188. w Śnietnicy powiecie grybowskim, wydalił się przed 6 laty z Śnietnicy w niewiadomym kierunku i od tego czasu nie daje znaku życia o sobie. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 ... przeto wdraża się postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Długopolskiemu, adwokatowi w Nowym Sączu, wiadomości o powyż wymienionym, a jego samego — o ile pozostaje przy życiu — wzywa się, aby przed tutejszym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Na ponowną prośbę, po dniu 1. września 1923. wniesioną, wydane zostanie ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział V

Nowy Sącz, dnia 18 lipca 1922. 8529

T. 425 20 4. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Wasyl Sojka, rolnik, urodzony 1. kwietnia 1867 r. w Potyliczu i tamże ostatnio zamieszkały, wyjechał w roku 1915 do Rosji i tamże w miejscowości ...esławockie na Kaukazie zmarł 10 maja st. st. 1918. roku. Wobec tego zarządza się na wniosek Grzegorza Sojki postępowanie celem udowodnienia śmierci a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do dnia 30. października 1921. r. udzielono wiadomości Sądowi albo adw. Dr. Głażewiczowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów, jednakowoż nie prędzej jak w trzy miesiące od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.

Lwów, dnia 14 lipca 1922. 8505

T. IV. 120/22/4. Edykt. Józef Jarek, z Odrzykonia, syn Karola i Tekli, urodzony 19. września 1884, wyjechał jako żołnierz na wojnę w sierpniu 1914 i miał zginąć w bitwie pod Mszanką koło Gorlic 31. grudnia 1914. r a od tego czasu brak o nim wiadomości. Wdrażając na wniosek Zofji Jarkowej postępowanie celem uznania Józefa Jareka za zmarłego i małżeństwa z Zofją z Warzelów za rozwiązane, ogłasza się wezwanie, by udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego p. adw. Drowi Gaoryszewskiemu w Jaśle w ciągu pół roku, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 26. sierpnia 1922. 8471

T. 103/22 4. Edykt. Michał Świdryk, syn Teodora i Eudokji, urodzony 28. lipca 1887. r., w Brzezinie gr.-kat., rolnik, wolny, w Brzezinie ostatnio zamieszkały, wzięty z wybuchem wojny w 1914. r. do pułku ... do armję austrjacką zaginął nie dając o sobie znaku życia. Na prośbę ojca wdraża się postępowanie, celem uznania go za zmarłego, wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość, a także jego samego, o ileby żył, aby dał znać o tem Sądowi do jednego roku od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej". Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie tego czasu wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 17. czerwca 1922. 848.

T. 102 22 3. Edykt. Mychajło Olijnyk, syn Michała i Marji, urodzony w Lisiatyczach, 17. sierpnia 189.. r. gr.-kat., rolnik, wolny, tamże ostatnio zamieszkały, wstąpiwszy po czas wojny światowej w szeregi armji austrjackiej zaginął nie dając o sobie od 1915 roku znaku życia. Na prośbę brata Nykoły Olijnyka z Lisiatycz wdraża się postępowanie, celem uznania go za zmarłego, wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość, a także jego samego, o ileby żył, aby dał znać o tem Sądowi lub kuratorowi Dr. Harasymowi w Stryju do jednego roku od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie lwowskiej". Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie tego czasu wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 21. czerwca 1922. 8.7

T. 291/22/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikołaj Perejmybida syn Jana i Pelagji ur. 28/5 1867 w Włodzimierzu ostatnio zamieszkały we Lwowie wedle przeprowadzonych dochodzeń w czasie powrotu z Rosji do Małopolski zachorował w październiku 1918 w wagonie kolejowym na dworcu w Krasnem poczem odwieziony do szpitala wojskowego w Krasnem miał tam umrzeć. Można zatem przyjąć iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2 u. Wobec tego na wniosek Bazylego Butryńczuka wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi albo adw Dr. Ludwikowi Rabnerowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 20 lipca 1923 względnie w rok od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie lwowskiej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 10. lipca 1922. 8.99

T. 257 22/5. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Ignac. Marmajewski syn Jana i Marji ur. 25/3 1886 w Roklińcu i tamże zamieszkały wedle przeprowadzonych dochodzeń brał udział w sierpniu 1914 jako żołnierz wojsk austr. w bitwie pod Burkiem w której zginął raniony 2 strzałami w głowę. Wedle tego zarządza się na wniosek Michaliny Marmajewskiej postępowanie celem udowodnienia śmierci oraz uznania małżeństwa zawartego 14. listopad 1909 między wnioskodawczynią a Ignacym Marmajewskim za rozwiązane, a zarazem ogłasza się wezwanie aby do dnia 1. listopada 1922 udzielono wiadomości o wymienionym sądowi, albo Hermanowi Szwarcowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego i obrońcą węzła małżeńskiego. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów jednakowoż nie prędzej jak w trzy miesiące od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 12. lipca 1922 8552

T. 55 22. Mikołaj Szczur syn Wasyla i Katarzyny urodzony w Sokoli lat około 38 będący jako żołnierz walczył na froncie albańskim od r. 1918 nie daje znaku życia. Wobec tego jest prawdopodobne, że tenże poniósł śmierć zarządza się na wniosek Anny Szczurowej postępowanie celem udowodnienia śmierci i rozwiązania węzła małżeńskiego, ogłaszając wezwanie aby do pół roku od ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej Sądowi albo Drowi Waniekowi adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego czasu na ponowną prośbę Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.

Przemyśl, dnia 24. sierpnia 1922. 85.3

T. 174/22. Józef Bester właściwie Beister syn Wincentego i Marji urodzony w Wylewie 1873 jako jeniec wojenny miał umrzeć w Taszkiencie 1917 r. Wobec tego jest prawdopodobne, że tenże poniósł śmierć zarządza się na wniosek Franciszka Bejstera postępowanie celem udowodnienia śmierci, ogłaszając wezwanie aby do pół roku od ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej Sądowi albo Drowi M...słowi adwokatowi w Sieniawie, którego ustanawia się kuratorem, udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego czasu na ponowną prośbę Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.

Przemyśl, dnia 25. sierpnia 1922. 8.8.

AMORTYZACJE.

Nc. I. 255/22/2. Zarządzenie umorzenia. Na wniosek Jakóba Walickiego rolnika w Bobowej zarządza się postępowanie celem umorzenia zaginionej względnie skradzionej w dniu 11. sierpnia 1922 obligacji z 1920 r. 20-letniej 6% pożyczki 100 dolarowej w złocie Nr. 079991 płatnej 1. kwietnia 1940 z kuponami i wzywa się posiadacza tej obligacji, aby zgłosił swe prawa do jednego roku od daty tego edyktu. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu ową obligację jako pozbawioną wartości.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Ciężkowice, dnia 2. września 1922. 8523 1—3

T. IV./13/22/3. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Wojciecha Drobota we Wiewiórce ad Zasów, zarządza się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który miał zaginąć i wzywa się posiadaczy tego papieru, aby zgłosili swe prawa do 6 miesięcy. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy jako pozbawiony znaczenia. Oznaczenie papieru wartościowego: Poświadczenie Nr. 36 wystawione przez Polską Krajową Kasę Pożyczkową w dniu 16. sierpnia 1921 r. na nazwisko Wojciech Drobot opiewające na złożone do despozytu celem wymiany na orygin. oblig. świadectwo tymczasowe Nr. B. 144295 na 100 — 6% pol. poż. dol. z kuponem płat. 1. października 1921 r.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 11. maja 1922. 8595

Nc. V. 85/22/2. Na wniosek Mojżesza Flugera w Przemyślu wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej karty zastawu Kasy oszczędności miasta Przemyśla z 17. października 1921 Nr. 1963, opiewającej na złotą branzoletkę z wisiorkiem zastawiona na lit. M. F. za kwotę 3000 Mk. Posiadacza powyższej karty zastawu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu czterdziestu pięciu dni. w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 22. sierpnia 1922. 8597

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Prez. 26197. Obwieszczenie. Sąd apelacyjny ogłasza, że Marjan Szefer notarjusz w Niemirowie przeniesiony do Sądowej Wiszni dnia 29. lipca 1922 urzędowanie w Sądowej Wiszni obejmnie.

Prezes Sądu Apelacyjnego.

Lwów, dnia 27. lipca 1922. 8534 1—3

C. II. 363/22. Edykt. Strona powodowa Bazyli Chryk wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Teodora Tkacz synowi Dmytra do L. cz. C. II./363/22/1 Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 19. września 1922 o godz. 8 przedpołud. w tym Sądzie biuro Nr. 23 sala rozpraw. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adwokata Dra Thumima w Borszczowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd,

dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Borszczów, dnia 15. sierpnia 1922. 8596

U. 540/21/10 Marja Parylowiczowa po Waniu z Powroźni winna, że w sierpniu 1921 w Krynicy żądała za litr mleka nadmierną cenę 70 marek. Zasądzona na grzywnę 5,000 marek, ewentualnie 5 dni aresztu.

Sąd powiatowy, Oddział III.
Muszyna, dnia 7. lutego 1922. 7450

FIRMY.

Firm. 10 0 Rg. C. VI. 49. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 30. czerwca 1922. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy Polski Syndykat handlowy spółka z ogr. odp. Zmiany Uchwałą Walnego Zgromadzenia dnia 18/5 1922 zatwierdzona not. do l. rep. 34: zmieniono art. XII. kontraktu spółki z dnia 11/12 1921 w tym kierunku, że spółka będzie miała odtąd czterech zawiadowców. — Ustanowiono czwartym zawiadowcą Dra Jerzego Buttego przemysłowca w Krakowie. Zmieniono art. IV. kontraktu spółki z 11/12 1921 w ten sposób, że dodano ustęp 5 w brzmieniu: prowadzenie na własny lub cudzy rachunek wzorowej gospodarki rolnej i leśnej oraz wszelkich przemysłów rolniczych i lasowych tudzież eksploatacji leśnej.

Sąd okręgowy jako handl. Oddział IV.
Lwow, dnia 28 czerwca 1922. 8456

Firm. 233. Rg. A IV. 29. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 26 lutego 1922 siedziba firmy Lwow. Brzmienie firmy Bracia Nussbaum we Lwowie. Forma spółki Jawna spółka handlowa od 1. stycznia 1922. Spólnicy Leon Nuussbaum i Natan Nussbaum kupcy we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel artykułami spożywczymi w szczególności cukrem i towarami kolonialnymi oraz owocami południowymi, drzewem i lasami oraz maszynami rolniczymi. Zastępstwo i sposób podpisywania: zastępstwo przysługuje każdemu spolnikowi z osobna, którzy też firmą spółki pełnem imieniem i nazwiskiem samoistnie podpisywać będą.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział IV.
Lwów, dnia 18. lutego 1922. 84 7

Firm. 280. Rg. C. IV. 220. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 25. kwietnia 1921. Siedziba firmy Lwow filie: Warszawa, Kraków, Lublin, Poznań. Brzmienie firmy Lektor in tytut literacki spółka z ogr. odpow. Stosunki prawne spółki spółka opiera się na kontrakcie spółki z daty Lwów 4 marca 1921 we formie aktu not. do l. rep. 78.717. Czas trwania spółki nieograniczony. Przedmiot przedsiębiorstwa wydawanie dzieł beletrystycznych, naukowych, oraz podręczników szkolnych, tudzież sprzedaż tychże zarówno w własnych zakładach i księgarniach jakoteż za pośrednictwem obcych zakładów i księgarń, przyjmowanie w komis do rozsprzedaży wydawnictw obcych, wreszcie utrzymywanie własnych księgarń, antykwarni i wypożyczalni książek własnych Zakładów graficznych, litograficznych, drukarskich, introligatorskich, jednem słowem podejmowania wszelkich czynności wchodzących w zakres wydawniczy księgarski. Kapitał zakładowy 100.000 Mkp. pełnowpłacony. Do zastępstwa spółki uprawniony jest zawiadowca. Nazwisko zawiadowcy Dr. Stanisław Lewicki wydawca we Lwowie ul. św. Mikołaja 23. Podpis firmy pod wypisanem lub wydrukowanem lub stampilą wyciśniętem brzmieniem firmy podpis zawiadowcy. Ogłoszenia umieszczane będą w dzienniku urzędowym wychodzącym we Lwowie.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział IV.
Lwów, dnia 14. kwietnia 19:1. 8458

Firm. 886/22/Oddz. C V. 320. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Przedsiębiorstwo techniczno-rolnicze inż Steinmassel i Bielecki Spółka z ogr. odpow. w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) handel artykułami technicznemi oraz maszynami i narzędziami rolniczemi, b) przedsiębiorstwo dla instalacji wodociągów, ogrzewań centralnych i urządzeń zdrowotnych c) wytwórnia wyrobów blacharskich. Forma spółki: kontrakt ust. z dn. 30 maja 1922 L. R. 18 367 na podstawie ust. z dn. 6 marca 1906 r. L. 58 dpp. Kapitał zakładowy spółki wynosi 250 000 Mkp. wpłacony w całości gotówką. Czas trwania spółki jest nieograniczony. Zawiadowcy spółki: Inż. Zygmunt Steinmassel i Stefan Bielecki w Krakowie. Podpis firmy Spółki będzie uskuteczniony w ten sposób, że pod wydrukowanem, wypisanem lub stampilją wyciśniętem brzmieniem firmy ktorykolwiek z zawiadowców umieści swój podpis. Wpis firmy: 20 lipca 1922.

Sąd okręg. cywil. jako handl. Oddz. II.
Kraków, dnia 19 lipca 1922 8378

Firm. 714/Rg. C III. 205. Zmiany dotyczące wpisanej już firmy spółkowej Do rej. wpisano dnia 21 maja 1922. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Fruktualja, import owoców południowych i delikatesów, spółka z ogr. por. Zmiany: Zawiadowca Maks Reiss ustąpił, zawiadowcą ustanowiono Izaka Schwarza. Prokura udzielona Izakowi Szwarzowi zgasła. Do podpisu firmy upoważnieni są którzykolwiek dwaj zawiadowcy łącznie.

Sąd okręg. jako handl. Oddział IV.
Lwów, dnia 15 maja 1922. 8454

Firm. 926/Rg C III. 243. Zmiany dotyczące wpisanej firmy spółkowej Do rejestru wpisano dnia 30 czerwca 1922. Siedziba firmy: Lwów, Brzmienie firmy: Włościańska Mechaniczna Tkalnia „Płótno“ Spółka z ogr. poręką we Lwowie. Zmiany: Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 28 lutego 1922 stwierdzonej notarjalnie do L. rep. 3000 przechowanym w odpisie w tut. zbiorze załączeń podwyższono kapitał zakładowy do kwoty 1,400.000 Mp, zostala pełno wpłacona. Zmieniono § 2 kontraktu Spółki z dn. 25 lutego 1920 L. rep. 82,811 w tym kierunku, że Spółka ma prawo zakładania filji w kraju i zagranicą. Zmieniono § 4 tegoż kontraktu, który obecnie będzie brzmiał: Przedmiotem przedsiębiorstwa Spółki jest: poszerzanie kultury nasion względnie roślin przemysłu tkackiego, nabywanie, przeróbka i sprzedaż wspomnianych wyżej nasion jak również pochodzących z nich surowców (wszelkiego rodzaju przędziwa i przędzy) przedewszystkiem zaś przeróbka jak tych surowców, tak też wełny owczej na płótno, cajgi, sukna i inne wyroby włókniste a z samych nasion wyciskanie oleju. W tym celu Spółka będzie: a) przez wyszukiwanie szlachetnych nasion względnie roślin przemysłu tkackiego poszerzać kulturę tychże przez wydawnictwo pism fachowych i podręczników przez zakładanie pól doswiadczalnych względnie stacyj, przez utrzymywanie instruktorów i reprezentacyj tudzież agencyj w Galicji, b) dla przeróbki surowców jak lnu, konopi, wełny na płótno, cajgi, sukna i inne wyroby włókniste, zaś dla nasion na olej zakładać potrzebne warsztaty oraz fabryki, c) utrzymywać składy i sklepy z wyprodukowanymi towarami, które wchodzą w zakres tkackiego, powroźniczego, oraz olejnego przemysłu, d) wchodzić w stosunki handlowe jak z krajowemi tak też zagranicznemi firmami. Zmieniono § X. tegoż kontraktu w tym kierunku, że zawiadowca p. Michał Kaczmar ustąpił, wybrano w jego miejsce p. Rudolfa Kowalskiedo przem. we Lwowie, ul. Potockiego 104.

Sąd okręg. jako handl. Oddział IV.
Lwów, dnia 26 czerwca 1922. 8455

Firm. 645/Rg. C. III. 205. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 14 Maja 1920. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Fruktualia“ Import owoców południowych i delikatesów, spółka z o. p., po niemiecku „Fruktualia“ Südfrüchten u. Delikatessen-Import Gesellschaft m. b. H. Przedmiot przedsiębiorstwa: hurtowna i detajliczna sprzedaż owoców południowych i wszystkich towarów korzennych, win w flaszkach, soków owocowych, konserw rybnych, mięsnych, jarzynowych i owocowych, serów krajowych i importowych, cukrów, czekolady, kakao, kieksów, herbatników, wszelkiego rodzaju, wreszcie także artykułów spożywczych jak oliwy, musztardy, ryżu, sago i t. p. Czas trwania: nieograniczony. Wysokość kapitału zakładowego 100.000 K. (sto tysięcy koron) gotówką wpłacony. Rodzaj spółki: Spółka opiera się na kontrakcie w formie aktu notarjalnego zdziałanego z daty Lwów 29 sierpnia 1919 L rep. 3159 oraz cesji w formie aktu notarjalnego z daty Lwów 20 X I 1919 L.rep. 4631. Uprawnieni do zastępstwa: zawiadowcy. Zawiadowcami są: 1) Max Reiss, 2) Maurycy Zimmermann, 3) Herman Glücksman wszyscy kupcy we Lwowie. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy skreśli swój podpis Maks Reiss lub Maurycy Zimmermann i którykolwiek z innych zawiadowców lub prokurzystów spółki. Prokurę udzielono: Izakowi Schwarzowi kupcowi we Lwowie.

Sąd okręg. jako handl. Oddział IV.
Lwów, dnia 11 maja 1920. 8453

Firm. 450/22. Rej. B. I. 29. Wpis firmy spółki akcyjnej. Do rejestru B. wpisano dnia 8. sierpnia 1922. Siedziba spółki Kraków oddział Przemyśl. Brzmienie firmy: „Coloniale“ Spółka akcyjna dawniej Julius Meinl. Data statutu z 28. lutego 1921. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: a) przywóz z zagranicy orez wszelki handel kawą, herbatą, rumem, oliwą, kakao, winem, cukrem oraz wszelkimi artykułami aprowizacyjnymi, prowadzenie fabryki palenia kawy, dalej fabryczny wyrob i handel wewnętrzny marmoladą, owocami suszonymi, kompotami, konserwami wszelkiego rodzaju, czekoladą, kakao, kawą, figową, sucharkami i wyrobami pralinowymi surogatami kawy, musztardą i innymi artykułami spożywczymi jak również eksploatacja własnych i dzierżawionych źródeł mineralnych, wreszcie prowadzenie fabryk w dziedzinie wyrobów cukierniczych; b) urządzanie, nabywanie lub dzierżawienie a także prowadzenie innych zakładów służących do takich samych lub podobnych fabrykacji i rodzajów handlu, oraz uczestniczenie w takich przedsiębiorstwach krajowych i zagranicznych; c) wykonywanie wszelkich do tych działów fabrykacji i handlu odnoszących się koncesji, patentów, licencji marek i znaczków ochronnych tak w kraju jak i zagranicą; d) wykonywanie wszelkich interesów mających związek z czynnościami pod a—c) wymienionymi jakoteż zakładanie i prowadzenie wszystkich w związku z niemi będących ubocznych i pomocniczych przemysłów, zakładów i interesów. Czas trwania spółki jest nieograniczony. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisują dwaj członkowie Rady zawiadowczej lub jeden jej członek i jeden prokurzysta spółki. Do podpisu firmy uprawnieni: Dr. Marjan Boziewicz, Dr. Emil Parnas, Dr. Henryk Aschkenaze, Juljusz Meinl, Rudolf Kraus i Dr. Leopold Ehrlich.

Sad okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 5. sierpnia 1922. 8394

Firm. 92/22. Rej. C. I./52. Wpis spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Do rejestru wpisano dnia dzisiejszego. Siedziba firmy: Brody. Brzmienie firmy: Kranz Epstein, Majerowski. Ska Dom dla Handlu ze Wschodem w Brodach, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Kupno i sprzedaż w Polsce i w Rosji na rachunek własny lub osób trzecich towarów sprożywczych, produktów, rolniczych narzędzi, maszyn, ziemiopłodów pochodzących z Polski lub Rosji — wogóle zawieranie wszelkiego rodzaju ustawowow dopuszczalnych czynności handlowych. — Umowa spółki z dnia: 22. marca 1922 L.rep. 1553. Czas trwania nieograniczony. Wysokość kapitału zakładowego 3,000.000 Mk. Na kapitał wpłacono gotówką: 3,000.000 Marek. Zawiadowcy: Ludwik Kranz i Salomon Epstein kupcy w Brodach. Uprawnieni do zastępstwa zawiadowcy Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie obaj zawiadowcy a w wypadku zamianowania prokurzystów podpisywać będzie jeden z zawiadowców łącznie z prokurzystą. Ogłoszenia następują przez umieszczenie w czasopiśmie „Gazeta Poranna“ we Lwowie wychodzącym.

Sąd okregowy jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 31. maja 1922. 8409

Firm. 325. Rg. C. VI./65 Wpis, firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 22. kwietnia 1922. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy Ropa wschodnia spółka naftowa z o gr. odpow.; po francusku: Societe de Petroles de l Est a garantie limitee. Przedmiot przedsiębiorstwa: nabywanie na własność terenów naftowych. b. nabywanie i pozbywanie udziałów netto i brutto szybów kopalń handel ropą i pokrewnymi produktami, nabywanie przedsiebiorstw, tłoczenie i magazynowanie ropy, nabywanie i zakładanie rafinerji ropy i pokrewnych przedsiębiorstw. Kapitał zakładowy 400.000 Mp. pełno wpłacony. Czas trwania nieograniczony Uprawnionymi do zastępstwa są dwaj zawiadowcy łącznie. Zawiadowcy I. Jaques de Thomasson de Saint Pierre we Lwowie i Dr. Emil Taubes adw. we Lwowie. Firma spółki pdpisywaną będzie w ten sposób, że obaj zawiadowcy swój podpis pod wypisanem lub wy-

OGŁOSZENIE.

Na zasadzie uchwały Rady Zawiadowczej zwołuję niniejszem zgodnie z przepisami § 24 i następnych statutu Spółki

III. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów
BANKU ROLNICZEGO S. A. we Lwowie

na dzień 30. września b. r. o godz. 5-tej popołudniu do lokalu Banku we Lwowie, Kopernika 26, sala parterowa.

PORZĄDEK DZIENNY:

1) Odczytanie protokolu z II. Walnego Zgromadzenia.
2) Sprawozdanie Rady Zawiadowczej z czynności za rok operacyjny 1921.
3) Bilans Banku Rolniczego za rok operacyjny 1921.
4) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej.
5) Wniosek Rady Zawiadowczej w sprawie podziału zysków bilansowych.
6) Wnioski akcjonarjuszy.

We Lwowie, dnia 10. września 1922.

Prezes Rady Zawiadowczej:
Dr. Marjan Lisowski mp.

§. 20. Na Walnem Zgromadzeniu ma prawo być obecnym każdy akcjonarjusz osobiście lub przez pełnomocnika, ma prawo zabierać głos i stawiać wnioski. Prawo głosowania na Zgromadzeniu przysługuje tylko akcjonarjuszom lub ich pełnomocnikom, którzy posiadają conajmniej 1. akcji. Pełnomocnictwo do głosowania winno być pisemne i może być wystawione tak na innego akcjonarjusza jak i na osoby postronne z tem zastrzeżeniem, iż jeden pełnomocnik nie może reprezentować więcej niż jednego akcjonarjusza. Każdemu akcjonarjuszowi posiadającemu prawo głosowania, wolno mianować jednego lub kilku pełnomocnik w względnie wziąć udział w głosowaniu osobiście i zarazem przez pełnomocników z tem tylko zastrzeżeniem, aby również właściciel akcji, jak każdy z jego pełnomocników był w prawie na zasadzie ilości reprezentowanych akcji wykonywać prawo głosowania. Z prawa głosowania mogą korzystać akcjonarjusze którzy conajmniej na 8 dni przed dniem Walnego Zgromadzenia zostali wpisani do księgi akcyjnej.

§ 21. O ile akcjonarjusze zamierzają na Walnem Zgromadzeniu wykonywać prawo głosowania przez pełnomocników, winni najpóźniej na dni 8 przed terminem Zgromadzenia podać do wiadomości Przełożeństwa nazwiska swoich pełnomocników, którzy otrzymają imienne karty legitymacyjne z podaniem ilości i numerów zastąpionych przez nich akcji oraz ilości przypadających na nich głosow. Lista uprawnionych w ten sposób do głosowania pełnomocników, oraz lista biorących udział w Zgromadzeniu akcjonarjuszów wywieszona zostanie w lokalu Spółki przynajmniej na dwie godziny przed rozpoczęciem Zgromadzenia oraz dołączona do protokołu Zgromadzenia. Listę sprawdza Komisja rewizyjna a ponadto na żądanie akcjonarjuszów, reprezentujących przynajmniej 1/10 część kapitału zakładowego, sprawdzenie jej winno się odbyć na samem Zgromadzeniu przez wybraną z grona akcjonarjuszow osobną komisję w liczbie 3, z których jeden winien być wybrany osobno przez tę grupę akcjonarjuszy, która sprawdzenia listy się domaga. Ponadto może przeglądać listę każdy akcjonarjusz mający prawo głosowania

drukowanem brzmieniem firmy umieszczą. Forma prawna spółki. Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym w formie aktu not. l. rep. 1286.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 18. kwietnia 1922. 8435

Firm. 811/22 Oddz. B. I./198 Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedyńczych i spółek. Do rejestru oddział B. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Krajowy związek przemysłowy. Spółka akcyjna we Lwowie filia w Krakowie. Prokurę Władysława Wolińskiego wykreślono. Dzień wpisu: 9 sierpnia 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków, dnia 8. sierpnia 1922. 8387

Firm. 474/22. Rej. Cl./52. Zmiany dotyczące spółki z ograniczoną odpowiedzialnością już wpisanej. W rejestrze C. przy firmie: Tkalnia mechaniczna „Dzwon" Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Lipa Galler przestał być zawiadowcą.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział IV.
Przemyśl, dnia 19. sierpnia 1922. 8393

Firm. 1085 poj. II./95. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 20. lipca 1922. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy Polski Bank krajowy. Wpis szczegółowy Prokurę udzieloną Emilowi Krugowi odwołano. Rozporządzeniem Min. Skarbu z 28. czerwca 1922. Nr. D. K. 2604/III, zastępcą dyrektora został zamianowany Emil Krug.

Sąd okręgowy cyw. jako handlowy Oddział IV.
Lwów, dnia 18. lipca 1922. 8434

Firm. 1021 poj. II./95. Zmiany dotyczące już wpisanej firmy pojedyńczej. Do rejestru wpisano dnia: 3. lipca 1922. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy: Polski Bank krajowy. Wpis szczegółowy: Prokurę udzielono Dr. Adamowi Pawlikowskiemu i Zygmuntowi Jamrozlewiczowi, którzy firmę podpisywać będą w ten sposób, że pod brzmieniem firmy położą swe podpisy z dodatkiem wskazującym na prokurę.

Sąd okręgowy cyw. jako handlowy Oddział IV.
Lwów, dnia 28. czerwca 1922. 8433

Firm. 251. Lcz. Stow. VI./191. Wpis stowarzyszenia. Do rejestru Stowarzyszeń wpisano dnia 23. maja 1919. Siedziba Stowarzyszenia: Lwów. Brzmienie firmy: Stowarzyszenie spożywcze „Konsum Centralny" we Lwowie. Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: Dostarczenie członkom drogą cząstkowej sprzedaży wszelkich artykułów użytkowych ,tj. tak spożywczych jakoteż materjałów w tym celu nabytych. Czas trwania: Nieograniczony. Statut: z 8. maja 1919. Udział wynosi 100 K. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i dalszą dwukrotną kwotą udziału. Ogłoszenia następują przez ogłoszenie w „Gazecie Lwowskiej". Dyrekcja składa się z 4 dyrektorów. — Dyrektorami są: Juda Acht. kupiec, Kamienna 3, Kopel Markus, kupiec. ul. św. Stanisława 2, Herman Reiter, kupiec, ul. św. Zofji 5. wszyscy we Lwowie. Uprawnieni do zastępstwa: Dyrekcja. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie dwaj dyrektorowie.

Sąd okręgowy, jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 29. maja 1919. 8430

Firm. 1119 Rg. B. I. 209. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 30. lipca 1922. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy Polskie towarzystwo Budowlane spółka akc. we Lwowie. Zmiany a) na podstawie uchwały walnego zgromadzenia z dnia 7. stycznia 1921 l. rep. 12050 i postanowienia Min. Przem. i handl. oraz Skarbu z dnia 14. kwietnia 1922 nr. 305 ogłoszonego w „Monitorze Polskim z 16. marca 1922 Nr. 134 zmieniono i uzupełniono ust. 1. i 2. 8. 8. 9. 20 i 30 statutu. B. kapitał zakładowy został podwyższony i wynosi obecnie 50.000.000 Mk. podzielonych na 100.000 akcji po 500 Mkp gotówką pełno wpłaconych opiewających na okaziciela.

Sąd okręgowy, jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 26. lipca 1922. 8429

Firm. 303. Rg. A. I./56. Zmiany dotyczące już wpisanej firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 29. kwietnia 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy Adolf Gluck i Paweł Hermann. Zmiany ze spółki wystąpił jawny spólnik Adolf Gluck z dniem 15. lipca 1918, tak że odtąd jedynym właścicielem firmy jest drugi spólnik Pinkas vel Paweł Hermann. Podpis firmy odtąd pod wypisanem lub wydrukowanem brzmieniem firmy podpis właściciela firmy Pawła Hermanna. Podpis firmy odtąd pod wypisanem lub wydrukowanem brzmieniem firmy podpis właściciela firmy Pawła Hermanna.

Sąd okręgowy, jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 27. marca 1921 8323

Firm. 425. Rg. A. II./305. Wpis firmy pojedyńczej. Do rejestru wpisano dnia 19 .kwietnia 1920. Siedziba firmy: Lwów, ul. Boimów l. 18. Brzmienie firmy: „I. Roth, handel skór we Lwowie". Przedmiot przedsiębiorstwa: handel skór wyprawionych. Posiadacz firmy: Izak Roth, kupiec we Lwowie, ul Boimów 18.

Sąd okręgowy, jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 19 kwietnia 1920. 8337

—o—

GALICYJSKIE TOWARZYSTWO NAFTOWE „GALICJA" SPÓŁKA AKCYJNA.

Dnia 28. września 1922 r. o godzinie 12-tej w południe odbędzie się

XXI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Galicyjskiego Towarzystwa Naftowego „GALICJA" Spółki akcyjnej, w lokalnościach filji Banku Dyskontowego Warszawskiego we Lwowie, ul. Trzeciego Maja,

z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Rady Nadzorczej.
2. Sprawozdanie kontroli rachunków, tudzież uchwała co do udzielenia absolutorjum Zarządowi.
3. Uchwała bilansu rocznego i rozdział czystego zysku.
4. Wybór Rady Nadzorczej.
5. Ustalenie wysokości wynagrodzenia za znaki obecności członków Rady Nadzorczej.
6. Wybór kontrolorów rachunkowych i wyznaczenie wynagrodzenia tychże.

Akcje, które w myśl postanowień § 32. statutów najpóźniej na 8 dni przed terminem odbycia Walnego Zgromadzenia wraz z kuponami i talonami deponowane być mają, należy najdalej 20. września 1922 r. złożyć:
we **Lwowie**: w Lwowskiej Filji Banku Dyskontowego Warszawskiego, ul. Trzeciego Maja, lub
w **Wiedniu**: w austrjackim Zakładzie Kredytowym dla Handlu i Przemysłu lub u firmy: „Nieder-Oesterr. Escompte-Gesellschaft" lub u firmy: „Ofenheim i Ska" III. Am Heumarkt 10,
lub w **Bernie Morawskim**: w Banku Morawsko-Śląskim,
lub w **Paryżu**: u firmy „Compagnie Franco-Polonaise des Petroles" 55 rue d'Amsterdam,
lub w **Amsterdamie**: w „Nederlandsche Standaardbank" Demrak 69/70,
lub w **Zurychu**: u firmy „Schweizerischer Bank-Verein".

Rada Nadzorcza Spółki Akcyjnej:
„Galicyjskie Towarzystwo Naftowe „GALICJA"
SPÓŁKA AKCYJNA".

Wydawca: SPÓŁKA WYDAWNICZA. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Rossowski.
Z Drukarni Polskiej, pod zarządem Z. Kiełbusiewicza, Lwów, Chorążczyzna 31.